

GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



PRZEDPŁATA:

ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal.

INSERATY:

1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na 1 szerokości
przyjmują się tylko w Expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Wiedeń, 16 Listop. — Na posiedzeniu dzisiejszem izby deputowanych oświadczył minister sprawiedliwości, że deputowany Rogawski ab instantia został uwolniony. Poparto wniosek deputowanego Bergera, aby przekazać tę sprawę komisji specjalnej.

W izbie panów przedłożył hr. Mensdorff Pouilly pakt familijny zawarty z powodu przyjęcia korony meksykańskiej przez arcyksięcia Maksymiliana, teraźniejszego cesarza Meksyku.

W obu izbach rady państwa postanowiono wysadzenie komisji do napisania adresu na mowę od tronu.

— Jeneralna korespondencja austriacka donosi, że wymiana ratyfikacji dziś nastąpiła w południe w Wiedniu. — Sekretarz legacyjny Bille pozostanie w Wiedniu jako pełnomocnik duński.

Hamburg, 16 Listop. — Hamburger Nachrichten telegrafują z Kielu, że książę Augustenburg dziś przyjmował rozmaite deputacje od stanów i towarzystw. Dziekani fakultetów doręczyli mu adres konsystorza akademickiego.

Berlin, 17 Listop. — Najj. Pan raczył zamianować radcę przy sądzie powiatowym Diemana w Głogowie radcą przy sądzie apelacyjnym w Bydgoszczy.

Berlin, 16 Listop. — Zeidleroska korespondencja donosi: król doręczył onegdaj po podpisaniu ratyfikacji pokojowej oznaki orderu czarnego orła panu prezesowi ministerstwa Bismarkowi i przytem dołączył kilka słów bardzo pochlebnych, w których uznał wielkie zasługi pana Bismarka.

Berlin, 14 Listopada. — Sąd stanu. Sprawa przeciw Polakom. Dokończenie wczoraj przerwane posiedzenia.

Nacz. prok.: Zmuszony jestem zaprzeczyć, aby sąd przy odrzuceniu wniosków powodował się innymi motywami, jak temi, które publicznie tu ogłosił.

Prezes: Sąd zawiadomił obronę o motywach powodujących uchwałę, i jedynie wyłączone tu motywa były przezeń uwzględnione.

Rzecznik Elven: Motywa te sam tu przytoczyłem.

Prezes: Uważam sprawę tę jako załatwioną.

Rzecznik Lewald: Uważam z mej strony sprawę tę jako solidarnie dotyczącą całej obrony i życzylibym sobie, aby w razie, jeśli z jakiegokolwiek powodu przedsięwzięte zostaną kroki przeciw p. Elvenowi, toż samo naprzeciw mnie uczyniono, gdyż p. Elven wykonał tylko postanowienie całej obrony.

Prezes Podobnego wniosku nie można znosić do tego trybunału.

Tu następuje dyskusja nad kwestyą: czy wniosek wręczony sądowi przez naczelnego prokuratora (który obecnie już jest wydrukowany i rozdany obrońcom) może być dozwolonym. Naczelnik prokurator w krótkich słowach usprawiedliwia dozwolenie, poczem zabiera głos rzecznik Lewald i przemawia mniej więcej w te słowa:

Rozprawa wygotowana przez naczelną prokuratorę podnosi głównie, że warszawski rząd narodowy miał także w prowincjach Poznańskiej i Zachodnich Prusach obok rządu legalnego ustanowić rząd rewolucyjny w roku 1864. Mniemany fakt ten ma zatem niewątpliwie podawać wniosek wsteczny co do intencji, jaką się rząd narodowy od samego początku ruchu kierował. Przecież wyciąganie podobnych wniosków wstecznych niemożliwe jest nawet w czasach pokojowych co do intencji władz regularnych. I tak ktośby np. mógł wyciągnąć wniosek wsteczny z polityki ministerstwa p. Bismarcka na politykę ministerstwa p. Auerswalda? Tem więcej niemożliwym jest taki wniosek przy władzach rewolucyjnych. Często tu zewnętrzne wpływy prą do postanowień daleko dalej sięgających, niżli tego chciały pierwsze władze rewolucyjne przy rozpoczęciu ruchu. Przypominam wypadki z rewolucji francuskiej w r. 1789. Lafayette był bezwątpienia jednym z najgłówniejszych motorów ówczesnego ruchu. Gdy przecież później w odpowiedzi na manifest księcia Brunswickiego z 21 Lipca 1792 lud rzucił się na pałac tuileryjski i wiał Ludwika

XVI do niewoli, tenże sam Lafayette nie mogąc obronić króla, po którego stronie stanął, zmuszony był opuścić armię i Francję. Dnia 21 Stycznia 1793 stracono króla. Czyż można winić Lafayette'a, który Ludwika XVI chciał ocalić i dla tego uciekać musiał z kraju, o uchwałę tę późniejszego rządu rewolucyjnego?

Tutaj jest wprawdzie przedział tylko półroczny, lecz w obecnym procesie jakżeż można z odezwy rządu narodow. z r. 1864, który notorycznie co chwila z innych składał się osób, wyciągać wnioski wsteczne co do zamiarów rządu narodowego z r. 1863, tem bardziej, że obżałowani w większej części już na początku 1863 r. byli uwiezieni? Wniosek zatem p. naczelnego prokuratora nie tylko nie zgadza się z historią, ale także sprzeciwia się wszelkiej zdrowej logice. Jeszcze zaś wątpliwym jest wniosek o odczytanie exposé z 2 Listopada 1864.

Jeśli bowiem w tym wniosku prokuratora powiada: Wnosząc o odczytanie na posiedzeniu publicznem niniejszego przedstawienia rzeczy jako uzupełnienia skargi głównej, ograniczamy nasze dowody uzupełniające na następujących dziesięciu dokumentach... wtedy należało się oczekiwać że w exposé będą zawarte tylko owe dziesięć dokumentów już to w brzmieniu dosłownem, już to w streszczeniu. Tymczasem wręczony memoriał zawiera nie mniej nie więcej nad 37 (!) rozmaitych odezwy, manifestów, artykułów dziennikarskich ect. ect. i odnosi się do wielkiej liczby obżałowanych tak zwanej seryi drugiej. Zaiste, rodzaju postępowania trudno by mi było oznaczyć wyrazem parlamentarnym, mogę tu tylko powtórzyć, co już powiedziane było z okoliczności jednej ze skarg szczegółowych, to jest, że podobne postępowanie wydawać się musi umyślnem podniecaniem pomyłek. Nie pozosta zatem nic więcej, jak tylko wręcz zaprzeczyć wszystkim faktom podanym w skardze uzupełniającej, i nie wierzyć ani w odkrycia przechowanej broni, ani w mniemane sumy pieniężne. Przecież dążyliśmy już do tego, że jednego z obżałowanych trzymano blisko rok w więzieniu za mniemane urządzenie szpitalu, które się później wykazało niczem więcej, jak wiązką słomy i kilku deskami; lub że arsenał ku zabranii starszego wykomenderowano 15 ułanów niczem więcej nie był jak trofeą starożytnej broni, która od trzech lat wisiała na ścianie ku ozdobie mieszkania młodego właściciela.

Sprzeciwiam się zatem niemniej odczytaniu owych dziesięciu mniemanych dokumentów, jakoteż szczególnie tak nawzanego exposé, tj. całej skargi uzupełniającej.

Nacz. prok.: Muszę tu obstawać za odczytaniem wniosku i twierdzić, że jakkolwiek dokumenta nie dotyczą wszystkich obżałowanych, przecież obchodzą obżałowanego Calliera. Wiemy, że obżałowany posiadał patent na województwo chełmińskie. Wniosek udowadnia, że warszawski rząd narodowy ustanowił w Prusach obok rządu legalnego władze rewolucyjne. Już dla tego samego wniosku powinien być dozwolonym, tem bardziej zaś, że oskarżenie udowadnia, iż organizacja w Poznaniu przechodziła rozmaite fazy. Tyle jest rzeczą pewną, że cel powstania wyrażony był w programie, który rząd narodowy na początku postawił, z jednogodnych zaś czynności rządu narodowego można wyciągnąć wniosek o celu przedsięwzięcia od pierwszego jego początku. Rzecz sądu jest zbadać, czy rzeczy są prawdziwe.

Rzecznik Lent: Spór się toczy, czy w ogóle istnieje przedmiotowa istota czynu lub nie. Tu przecież głównie chodzi o to przedewszystkiem, aby prokuratora dowiodła, iż wniosek jej prawnie jest dozwolony w procesie. Prawo nie zawiera w tej mierze żadnego przepisu, ponieważ wychodzi z założenia, że prokuratora z góry posiada materiał dowodowy, nie zaś oddaje się nadziei, że może później w czasie procesu uda jej się cośkolwiek wynaleść. Tem mniej można to przypuścić przy oskarżeniu tego rodzaju. Nie mamy tu bynajmniej do czynienia z przedsięwzięciami rodzaju narodowego warszawskiego; lecz ma tu być udowodnione każdemu z obżałowanych, co im zarzucono, obrona zaś stanowczo musi protestować przeciw zwałaniu intencji rządu narodowego warszawskiego na karb obżałowanych. Wnioskowi zbywa na dowodzie doniosłości faktów.

Proces obecny dwie ma właściwości: nie tylko bowiem poczytują w nim obżałowanym ich usposobienie wewnętrzne za zbrodnię, ale także czynią ich odpowiedzialnymi za zbrodnie innych, a nawet za usposobienie innych. Drugą właściwością jest, że prokuratora żadnego względu nie bierze na autentyczność skryptów, przeciwnie pierwszy lepszy świ-

stek wciąga w rozprawy jako dowód. Żądałem już, aby podobne dowody usprawiedliwiono.

Jeżeli Panowie, dożyliśmy tego, że ze strony obrony w wielu przypadkach postawić musiano wnioski o udowodnienie, że ten i ów dokument przytoczony przez oskarżenie jest podrobionym i sfalszowanym; jeżeli dożyliśmy tego, że władza policyjna przez dzienniki publiczne rozgłasza po całym świecie, iż obrona twierdzi fakta nieprawdziwe; jeżeli musieliśmy doczekać się tego, że urzędnicy policyjni odmawiają wszelkiego objaśnienia; jeżeli takie rzeczy dzieją się mogą u nas, jeżeli opinia publiczna w kraju nadaje procesowi temu zupełnie inną doniosłość i twierdzi, że tu głównie o to chodzi, czy sława dawnego sądownictwa ma być utrzymana, lub czy sądownictwo ma odtąd wyprężone być pod jarzmo policyi, — Panowie, jeżeli to wszystko jest prawdziwe, wtedy wniosek o przeprowadzenie dowodu co do autentyczności rzezonych skryptów zapewne jest uzasadnionym.

Nacz. prok.: Zaprzeczyć muszę, aby proces do innego dążył celu, jak dawniej. Senat oskarżający uznał, że materiału jest podstatkiem, aby przeciw obżałowanym sądownie rzecz wytoczyć. Jeden z obrońców zakończył raz pewnego temi słowy: »Il y a de juges à Berlin.« Orzeczenie należy nietylko do senatu wyrokującego, ale także do senatu oskarżającego zastosować. Ze w publiczności wyrobiło się inne zdanie o toczącym się procesie, przypisać to należy prasie, która wielokrotnie w tej mierze na opinię publiczną wpływa i takową obrabia. Nie byłoby przyszło do tego, gdyby toczono rozprawy z większą oględnością i z większą oględnością przedstawiano je publiczności. Zarzucono prokuratorowi, że się odnosi do artykułów dziennikarskich; uczyniła to przecież prokuratora wówczas tylko, gdy artykuły pochodziły z organów stronnictw pewnych. Lecz i obrona wносиła o odczytanie podobnych dokumentów.

Rzecznik Lent (przerywając): Aby Panu dopomóż i przyspieszyć bieg rzeczy.

Nacz. prok.: Nie sprzeciwiałem się środkom odwodowym obrony, i dla tego mogę liczyć na też samą z jej strony względem mnie lojalność.

Rzecznik Lent: Sądzę, że pan naczelny prokurator przyznać musi, że nigdy nie miał do czynienia z lojalniejszą obroną, jak obecna.

Dyskusya ciągnie się dalej z wielką żywością i zajmuje resztę posiedzenia. Szczegółowe sprawozdanie z zajmujących rozpraw tych pozostawiamy do jutra. Dodamy tylko, że sąd po bardzo długiej naradzie uchwalił: aby wniosek naczelnego prokuratora odrzucić, ponieważ nie zawiera nowych momentów oskarżających przeciw obżałowanemu Callier, wniosek zaś wsteczny z papierów przedłożonych obecnie ku oskarżeniu innych obżałowanych, nie jest usprawiedliwionym, gdyż zarzuty w nich zawarte sięgają dawniejszych czasów.

Na tem zakończyły się rozprawy szczegółowe i na najbliższym posiedzeniu w środę (o godzinie 9^{1/2}) rozpocznie się po odczytaniu protokołu w języku polskim, najwięcej zajmująca część obecnego procesu tj. plaidoyer.

Koniec posiedzenia o godzinie 3.

Jak się dowiadujemy, wniósł rzecznik Elven do prokuratorji odnośnej o wytoczenie skargi przeciw oddawcy resp. autorowi znanego artykułiku w P. o. s. z t. g. podpisanego przez król. dyr. policyi, o obrazę urzędnika ze względu na jego powołanie.

Francya.

Paryż, 14 Listop. — Mowa generała Lamarmory w izbie deputowanych włoskich narobiła wiele wrzawy w dziennikach francuskich, a szczególnie w la France, która na Lamarmorę biła z zaciętością, iż wypaczył ducha i znaczenie konwencji wrześniowej. Tymczasem mowa ta przed jej powiedzeniem była udzieloną cesarzowi Napoleonowi i przezeń pochwaloną. Już dziś pochlebnie o niej przemawia Patrie, a za nią pójdzie jutro la France. Tłumaczyć się będzie, że nie miała przed sobą prawdziwego tekstu mowy Lamarmory.

Anglia.

Londyn, 14 Listop. — Franciszek Müller dziś o godzinie 8 z rana został powieszony. Nic nie pomogły usiłowania Rechtss Schutzvereinu,

aby wyjednać odroczenie powieszenia. Komitet aż do ostatniej godziny nieprzerwanie zasiadał i zbierał nowe dowody jego niewinności. W ciągu wczorajszego dnia mnóstwo nadeszło do sekretaryatu stanu listów za Müllerem, Grey nie przyjął żadnej deputacyi wstawiającej się za Müllerem, bo za zniesieniem się z prawnikami nabył przekonanie, że Müller zamordował Brigsę. Mówiono, że królowa wzbraniała się podpisać wyrok, tymczasem wiadomą jest rzeczą, że wyroków śmierci nie podpisuje królowa i pozostawia to sekretarzowi stanu. W ostatniej chwili przyznał się Müller, że morderstwo na Brigsie popełnił.

Austria.

Wiedeń, 15 Listopada. — Klub liberalny izby deputowanych postanowił w adresie do korony położyć przycisk względem najspieszniejszego zwołania sejmu węgierskiego, bezskuteczności pruskiego sprzymierzenia, jak najspieszniejszego rozwiązania kwestyi sukcesyjnej, zmniejszenia wojska i zaprowadzenia porządku w budżecie państwa, bo przy dalszem pożyczaniu pieniędzy niechybnie nastąpiła ruina finansów; dalej względem prawa o odpowiedzialności ministrów, o przywrócenie normalnego i konstytucyjnego stanu w Galicyi, o przedłożenie aktów w kwestyi celnej i rewizją konkordatu. Na kolei żelaznej zachodniej starły się dwa pociągi towarowe między Wiedniem a Linzem. Sześciu urzędników straciło życie, trzech ciężko rannych, maszyny i 15 wozów zdruzgotanych zostało. Po tej kolei nie mogą teraz przechodzić pociągi.

Ameryka.

Nowy Jork, 30 Paźd. — Jak dalece fałszują Anglicy sprawozdania wojenne ze Stanów Zjednoczonych, przekonać się można z urzędowego raportu generała unionistów Granta o swym rekonesansie odbytym przeciw Richmondowi a doniesienia angielskich dzienników o rozbięciu całych brygad unionistowskich, o zabranii im kilku tysięcy jeńca przez konfederatów i tym podobnych baśniach. Oto raport Granta z City Point d. 27 Paźd. Wracam z miejsca, gdzie drogę z Boydton przecina strumień Hatcher Creeck. Nasze linie rozciągają się od wzgórza armstrongowego wzdłuż pobrzeża południowego Hatcher Creeku aż do rzecznej bitej drogi. Każdy punkt znajduje się oszańcowany i obsadzony przez nieprzyjaciela. Nie było ataku, tylko czaty i kawaleryą wpędziliśmy do głównych nieprzyjacielskich szańców. Nasza strata jest drobna, nie więcej jak 200 ludzi — nieprzyjaciel tyleż stracił. Zabraliśmy 7 wozów naładowanych na drodze, 12 wołów, kuźnię i 75—100 jeńca. Na prawem skrzydle naszym dotarł Butler aż do drogi bitej Yorktown i znalazł wszystkie punkta pilnie strzeżone. Do jutra trzymać będę wojsko moje pod bronią w nadziei, że spowoduję nieprzyjaciela do walki. — Druga depeza brzmi jak następuje: City Point 28 Paźd. Atak konfederacki na Hankoka uwieńczony został stanowczem powodzeniem naszem. Hankok odparł napaść i utrzymał się na stanowisku zajętem, na którym pozostał do północy, poczem się cofnął. Drugi korpus cofnięto przed napaścią. Nie utraciliśmy żadnego jeńca, a nawet żadnego marudera, którzy wszyscy wrócili. Zabraliśmy na południowej stronie rzeki James 910 ludzi. Generał powstańczy Dearing poległ. Generał Meade przypisuje powodzenie osobistej waleczności, z jaką kierowali ruchem generałowie Hankok i Eagen. U. S. Grant.

Kronika miejscowa.

Poznań, 11 Listop. — Wedle P. o. s. z t. g. przeniesione zostaną w tych dniach do Berlina biura naczelnego dowództwa 4 korpusów armii, które stanowczo będą zwinęte, gdy generał piechoty Werder otrzyma żadaną dimysyę. Pułkownik moskiewski Wejmarn bawi obecnie w Petersburgu i już dotąd nie powróci.

Przybyli do Poznania dnia 17 Listopada.

BAZAR: Kryger z Siemowa, Klepaczewski z Miłosławia, hr. Dąbska z Kołaczkowa, Węsierscy z Podrzeczka, Nasierowski z Oczkowie, Świniarski z Chalina, Matecki z Grabi, Schreiner z Regensburga, Szczaniecki z Międzycpdu, Radońska z Kociałkovejgórki, Prądzyński z Biskupic, hr. Potulicki z W. Jeziór, Rekowski z Koszut, Chmielewski z Otoczna, Dekner z Węgier.
HOTEL DU NORD: Matecki z Chwałkowa, Migdalski z Kwiatkowa, Skórzewski z Rososzyc, Ponińska z Komornik.



Sprzedaż **baranów** z mojej elektoralno negrettowej trzody rozpoczęcie się w dniu 25 Listopada. Moją zarodową trzodą owiec kieruje pan radzca nadworny v. **Dedovic**. Stan zdrowia tej trzody jest wyborny.

Wąsorz, (Herrenstadt) w Szląsku, dnia 10 Listopada 1864. (Dworzec kolei żelaznej Rawicz). **Bullrich**, Król. Amtsrath.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 17. Listopada 1864.

Zyto (wępel po 25 szefli) słabo się trzyma. Wypowiedziano 25 wępli. Na Listopad 29^{1/3} list. 1/4 pien., na Listopad Grudzień 29^{1/3} list. 1/4 pien., na Grudzień Styczeń 1865 29^{1/2} pl. i pien., na Styczeń Luty 30 list. 29^{5/6} pien., na Luty Marzec 30 list. 29^{5/6} pien., na wiosnę 30^{11/12} list. 7/8 pien.

Okowita (beczka 8000 proc. Trallesa) słabo. Wypowiedziano 15,000 kwart. Na Listopad 12^{1/6} list. 1/8 pien., na Grudzień 12^{5/24} list. 1/6 pien., na Styczeń 1865 12^{1/3} list. 7/24 pien., na Luty 12^{1/2} list. 5/12 pien., na Marzec 12^{2/3} list. i pien., na Kwiecień 12^{5/6} list. i pien.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 16. Listopada.

Pszenica 46—59 tal.

Żyto na Listopad i Listopad Grudzień 34 tal., na Grudzień Styczeń 34^{1/8} tal., na wiosnę 35^{1/8} tal., na Maj Czerwiec 35^{1/4} tal., na Czerwiec Lipiec 37 tal., na Lipiec Sierpień 37^{1/2} tal.

Jęczmień wielki i mały 27—33 tal.

Owies na wiosnę 22^{3/4} tal., na Maj Czerwiec 22^{1/4} tal.

Groch do gotowania 44—50 tal.

Groch na pastwę 44—50 tal.

Rzepak zimowy 94—95 tal.

Rzepak zimowy 90—92 tal.

Olj rzepiowy na Listopad i Listopad Grudzień 11^{11/12} tal., na Grudzień Styczeń 12—11^{23/24} tal., na Styczeń Luty 12^{1/8} tal., na Kwiecień Maj 12^{23/24}—7/12 tal.

Olj lniany 12^{3/4} tal.

Okowita na Listopad i Listopad Grudzień 13^{1/12} tal., na Grudzień Styczeń 13^{1/6} tal., na Styczeń Luty 13^{1/4} tal., na Kwiecień Maj 13^{5/6} tal., na Maj Czerwiec 14^{1/8} tal., na Czerwiec Lipiec 14^{1/2} tal., na Lipiec Sierpiec 14^{5/6} tal.

Kurs giełdy Berlińskiej.

Dnia 16. Listopada 1864.	Sto-pa-pct.	Na pr. kuran	
		papierami.	gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna.	4 ^{1/2}	—	101 ^{1/8}
„ z roku 1859.	4 ^{1/2}	—	105 ^{1/2}
„ z roku 1856.	4 ^{1/2}	—	101 ^{1/2}
„ z roku 1853.	4	—	96 ^{1/2}
Oblig. długu skarbowego	3 ^{1/2}	—	90 ^{1/4}
dito Marchii Elektoralnej i Nowej	3 ^{1/2}	—	88 ^{1/2}
dito miasta Berlina.	4 ^{1/2}	102	—
dito „	3 ^{1/2}	86 ^{1/2}	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej	3 ^{1/2}	—	86 ^{7/8}
dito	4	—	98 ^{7/8}
dito Pruss Wschodnich	3 ^{1/2}	—	84
dito Pomorskie	3 ^{1/2}	—	86 ^{3/4}
dito	4	—	98 ^{3/4}
dito W. X. Poznańskiego	4	—	—
dito W. X. Poznańskiego	3 ^{1/2}	—	—
dito W. X. Pozn. (nowe).	4	—	94 ^{5/8}
dito Szląskie	3 ^{1/2}	—	91 ^{1/4}
dito Pruss Zachodnich	3 ^{1/2}	—	83 ^{7/8}
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	94 ^{3/4}
Obligacye miejskie II. Em. Pozn.	4	—	—
Obligacye prowincyjne Poznańskie	5	—	—
Papiery banku prow. Poznańskiego	—	—	98 ^{1/4}
Louisdory	—	—	110 ^{3/4}
Akcyje kolei żelazn. Starogr. Pozn.	4	—	97 ^{1/2}